



„Stanowisko Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN w sprawie preimplantacyjnej diagnostyki genetycznej“

Zdanie odrębne - uzasadnienie

Andrzej Paszewski

Dlaczego głosowałem przeciwko

Trudne do zaakceptowania jest stwierdzenie, że "Spór o status moralny zarodków jest logicznie niezależny od sporu o ich status ontyczny", ponieważ przyjęcie człowieczeństwa zarodka lub nie decyduje, czy przypisujemy mu status moralny istoty ludzkiej, czy mu takiego statusu odmawiamy.

Jest to wybór fundamentalny dla oceny etycznej sposobu traktowania ludzkich zarodków w różnych procedurach medycznych i naukowych i dotyczy ogromnej liczby problemów rozpatrywanych od lat w debacie bioetycznej, w tym zapłodnienia *in vitro* i diagnostyki preimplantacyjnej. Wyróżnienie w rozwoju człowieka przedosobowej i osobowej fazy, co ma miejsce w przypadku niektórych stanowisk etycznych, jest zabiegiem arbitralnym, dokonywanym przez opisową definicję istoty ludzkiej na podstawie kryteriów biologicznych, dowolnie dobieranych przez definiującego. Rzetelność wymaga uświadomienie tego faktu adresatom "Stanowiska". Potrzebę taką brali pod uwagę autorzy "Raportu wyjaśniającego" do europejskiej Konwencji o Prawach Ludzkich i Medycynie (której ratyfikowania domaga się Komitet) pisząc: *"Konwencja także posługuje się zwrotem "Istota ludzka" (human being) dla wyrażenia konieczności ochrony godności i tożsamości wszystkich istot ludzkich. Uznaje za ogólnie przyjętą zasadę, że ludzka godność i*

identyczność istoty ludzkiej powinna być respektowana tak wcześnie jak zaczęło się życie (as soon as life began)". W tej deklaracji związek logiczny między statusem ontycznym embrionu a jego statusem moralnym, jest niewątpliwy.

Komitet może mieć zaufanie społeczne jako grupa ekspertów - z jednej strony od aspektów biologiczno- medycznych, z drugiej etycznych, w sensie przedstawiania różnych stanowisk (w tym ontologicznych) wraz z ukazywaniem jakie przesłanki za nimi stoją i jakie wynikają z nich konsekwencje. Chodzi o umożliwienie dokonania przez odbiorcę przekazu świadomego wyboru (odpowiednika świadomej zgody). "Stanowisko" przedstawia taki przegląd stanowisk etycznych , natomiast rekomendacje opiera na jednym z nich, bez wyraźnego zaznaczania, że jest ono jednym z możliwych, akurat podzielanym przez większość członków Komitetu. Stanowisko to może być nieświadomie odbierane przez odbiorców jako jedynie godziwe, bo poparte "nauką". Komitet ma spełniać rolę posługi myślenia , a nie wchodzić rolę autorytetów moralnych, do czego naukowcy nie mają żadnych szczególnych uprawnień, a z czego opinia publiczna nie zawsze zdaje sobie sprawę.